



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)
SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej B. B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 29 czerwca 2021 r., I AGa 9/21,
w sprawie z powództwa B. B.
przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o ustalenie,

- I. oddała skargę kasacyjną;**
- II. zasądza od B.B. na rzecz M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Jurkowska-Chocyk Joanna Misztal-Konecka Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo B. B. przeciwko M. Sp. z o.o. w S. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy sprzedaży prawa do znaków towarowych (pkt I), zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego (pkt II) i odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu oraz wydatków, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa (pkt III).

Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29 czerwca 2021 r.

Sąd drugiej instancji w pełni podzielił ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy oraz dokonaną ocenę prawną.

Z ustaleń tych wynika, że 23 lipca 2015 r. powódka zawarła ze spółką M. Sp. z o.o. w S. (uprzednio Q. Sp. z o.o. w W.) umowę sprzedaży prawa ochronnego na znak towarowy oraz prawa ze zgłoszenia znaku towarowego „B.” za cenę 240 000 zł, płatną w terminie do 31 lipca 2017 r. Projekt umowy sporządził współpracujący z B. B. adwokat P. Z.. Szczegóły umowy były uprzednio uzgadniane pomiędzy powódką i reprezentującą nabywcę M. S.. 23 lipca 2015 r. strony spotkały się w kancelarii notarialnej jedynie w celu podpisania umowy. Po odczytaniu treści umowy sprzedaży B. B. złożyła podpis w obecności notariusza J. S.. Powódka w dniu zawarcia umowy przybyła do kancelarii notarialnej samodzielnie, korzystając z samochodu. B. B. otrzymała z tytułu umowy zapłatę 248 266,41 zł, częściowo przelewem, a częściowo gotówką. B. B. po zawarciu umowy sprzedaży praw ochronnych na znak towarowy „B.” nie wykonywała pracy na rzecz spółki „B” S.A. ani spółki M. Sp. z o.o. w zakresie projektowania i usług PR.

W piśmie z 14 marca 2016 r. B. B. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży praw do znaku towarowego wobec podstępного wprowadzenia przez drugą stronę w błąd co do charakteru umowy (tj. zapewnień, że jest to transakcja o charakterze powierniczym), a także wykorzystania stanu zdrowia wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Podpis B. B. został potwierdzony przez notariusza K. R..

W latach 2012 – 2015 powódkę łączyły z M. S. relacje towarzyskie i biznesowe, polegające między innymi na zawieraniu szeregu umów, zakupie nieruchomości czy

udzieleniu pożyczek na rzecz powódki i osób prawnych, w których pełniła funkcje zarządcze. Umową w formie aktu notarialnego z 22 stycznia 2015 r. doszło do sprzedaży wierzytelności przysługującej M. S. wobec Spółki „B.” S.A. w G. na rzecz B. B. w zamian za przeniesienie prawa własności 5 291 akcji w kapitale zakładowym tej spółki (o łącznej wartości 529 000 zł), obejmujących cały kapitał zakładowy. B. B. po sprzedaży akcji – do 29 lipca 2015 r. pełniła funkcję członka zarządu spółki „B.” S.A., zawierając umowy w imieniu i na rzecz spółki. Powódka pełniła również funkcję członka Rady Nadzorczej fundacji „N.” oraz – do 31 lipca 2015 r. – wchodziła w skład organów spółki C. Sp. z o.o. w G..

Umową z 10 czerwca 2015 r. M. S. wraz z B. B., działającą w imieniu i na rzecz „B” S.A., zawiązały spółkę B.1 Sp. z o.o. (dalej B.1). Wspólnik M. S. posiadała 1 udział o wartości 5 000 zł, zaś wspólnik „B.1” S.A. 99 udziałów o wartości 495 000 zł. M. S. pełniła funkcję prezesa zarządu Spółki B.1. Aktem notarialnym z 26 sierpnia 2015 r. doszło do podwyższenia kapitału zakładowego spółki B.1 i objęcia nowopowstałych udziałów przez M. S..

Z dalszych ustaleń sądów *meriti* wynika, że od czerwca 2015 r. powódka była stroną szeregu czynności prawnych, m.in. sporządziła testament, zawarła umowę darowizny z synem, zwołała walne zgromadzenie akcjonariuszy w spółce „B.1” S.A., podpisywała umowy, udzielała pełnomocnictw i kierowała do różnych podmiotów korespondencję w imieniu firm, w których pełniła funkcje zarządcze. W okresie od 2012 do 2015 r. powódka nie złożyła innych oświadczeń mających na celu uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Wobec „B.1” S.A. oraz B. B. w latach 2014 – 2016 zostały wszczęte liczne postępowania cywilne oraz postępowania przygotowawcze w sprawach karnych, w których powódka brała czynny udział – składała zeznania w charakterze strony postępowania, świadka, reprezentowała syna. Spółka „B.1” S.A. od 2012 r. posiadała liczne zadłużenia sięgające powyżej kilku milionów złotych zabezpieczone hipotekami przymusowymi oraz umownymi. Wierzycielami spółki były zarówno osoby fizyczne, jak i inne podmioty (ZUS, Urząd Skarbowy). Powódka zdawała sobie sprawę ze złej kondycji finansowej spółek „B.1” S.A., C..

Sądy *meriti* ustaliły również, że od 2002 r. powódka leczyła się psychiatrycznie.

Wstępnie rozpoznano u niej zaburzenia depresyjne z wyraźną sezonowością objawów, a kolejno chorobę afektywną dwubiegunową, wdrażając leczenie farmakologiczne. Leczenie odbywało się w warunkach ambulatoryjnych (wizyty o różnej częstotliwości), w związku z tą chorobą powódka nigdy nie była hospitalizowana.

Na podstawie wniosków wynikających z opinii biegłych, którzy analizowali dokumentację z przebiegu leczenia powódki i przeprowadzili własne badania – sądy *meriti* ustaliły, że B. B. miała możliwości intelektualne oraz organizacyjne przeczytania i zweryfikowania treści dokumentów, w tym również umowy z 23 lipca 2015 r. i w tej dacie nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Mając na uwadze te ustalenia, sądy *meriti* stanęły na stanowisku, że umowa z 23 lipca 2015 r. jest ważna, nie była zawarta przez powódkę w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie przez nią decyzji, jak również pod wpływem błędu lub podstęp. W konsekwencji odstąpienie od tej umowy przez powódkę było bezskuteczne. Sądy rozpoznające sprawę wykluczyły również uznanie umowy sprzedaży praw do znaków towarowych za nieważną ze względu na brak jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i zachowaną ekwiwalentność świadczeń.

Sąd drugiej instancji uznał za chybiony zarzut nierozpoznania istoty sprawy, podkreślając, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając fakty w zakresie wystarczającym dla wydania rozstrzygnięcia i dokonał oceny roszczenia powódki w oparciu o właściwą podstawę prawną, odnosząc się również do wszystkich podnoszonych przez stronę powodową kwestii.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został w całości zaskarżony skargą kasacyjną przez powódkę, która zarzuciła:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowiek i Podstawowych Wolności, art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez wydanie wyroku przez Sąd, który ze względu na sposób wyłonienia nie spełniał warunku niezależności i bezstronności,

- art. 82 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że umowa sprzedaży jest ważna, mimo że w chwili zawierania przedmiotowej umowy B. B. znajdowała się w stanie wyłączającym swobodę podjęcia lub wyrażenia woli na skutek choroby psychicznej,

- art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ i art. 354 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że umowa sprzedaży jest ważna, mimo że przedmiotowa umowa i jej cel były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, naturą zobowiązania i ustawą, albowiem przedmiotowa umowa miała na celu uniemożliwienie wierzycielom zaspokojenia się z majątku B. B.,

- art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 300 § 1 k.k., art. 301 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że umowa sprzedaży, jest ważna, mimo że:

- Sąd I instancji uznał, że umowa z 23 lipca 2015 r. miała na celu ukrycie majątku przed wierzycielami, a więc była podjęta w celu przestępczym,

- B. B. zawiadomiła Prokuraturę Rejonową Gdańsk-Śródmieście w Gdańsku o popełnieniu przez M. R. (poprzednio S.), działającą w imieniu M. Sp. z o.o., przestępstwa oszustwa i przywłaszczenia praw majątkowych B. B. do znaków towarowych objętych umową z 23 lipca 2015 r., w której to sprawie prowadzone jest przez Prokuraturę Rejonową Gdańsk-Śródmieście w Gdańsku postępowanie pod sygn. PR 1 Ds. [...];

2) naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

- art. 379 pkt 4 k.p.c., przez wydanie wyroku przez Sąd II instancji w składzie sprzecznym z przepisami prawa,

- art. 385 w zw. z art. 382 w zw. z art. 227, art. 278¹, art. 290 i art. 378 §1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i oddalenie apelacji powoda bez odniesienia się do wszystkich sformułowanych w apelacji zarzutów,

- art 382 w zw. z art. 227 w zw. z art. 286 i art. 290 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na oddaleniu dowodów zawnioskowanych w apelacji.

Wskazując na powyższe zarzuty, powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie od pozwanej

zwrotu kosztów procesu przed sądami powszechnymi, a także kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, właściwemu Sądowi II Instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną – w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania – pozwana wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie ma uzasadnionych podstaw i jako taka podlega oddaleniu.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. i w konsekwencji powiązany z nim zarzut naruszenia art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowiek i Podstawowych Wolności i art. 45 Konstytucji RP. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że w świetle art. 379 pkt 4 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia, iż sam fakt powołania sędziego sądu powszechnego na wniosek aktualnie funkcjonującej Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej na mocy przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jest okolicznością, która samodzielnie uzasadnia uznanie, że postępowanie prowadzone z udziałem takiego sędziego jest dotknięte nieważnością, a sąd jest nienależycie obsadzony. Konieczne jest przywołanie konkretnych okoliczności odnoszących się do sędziów biorących udział w orzekaniu w sprawie, które wskazują na nieprzestrzeganie przez nich obiektywnie wyznaczanego standardu sędziego bezstronnego i niezawisłego (tak: uchwała SN z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95, oraz postanowienia SN: z 28 listopada 2023 r., I CSK 5015/22; z 29 marca 2022 r., I CSK 7016/22; z 20 października 2022 r., I CSK 4589/22; z 28 kwietnia 2021 r., IV CZ 5/21; z 9 czerwca 2020 r., I NWW 43/20, podobnie postanowienie SN z 22 lutego 2024 r., I CSK 6096/22).

Skarżąca – poza ogólnym stwierdzeniem, że w składzie Sądu Apelacyjnego zasiadali sędziowie powołani po 1 stycznia 2018 r. – nie przedstawiła żadnych innych argumentów, które pozwalałyby na wyprowadzenie wniosku o występowaniu

obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do niespełniania przez nich warunku niezależności i bezstronności. W toku postępowania przed sądami *meriti* nie składała także wniosku o zbadanie przez sąd tych okoliczności w odniesieniu do sędziów wylosowanych do rozpoznania wniesionej przez nią apelacji.

Z pisemnych motywów wyroku Sądu drugiej instancji wynika, że w pełni zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę dowodów i wnioski, które legły u podstaw wydania wyroku oddalającego powództwo. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Apelacyjny odniósł się również do wszystkich zarzutów apelacyjnych, co wprost wynika z uzasadnienia. Nie można zatem zgodzić się ze skarżącą, że doszło do naruszenia art. 385 w zw. z art. 382 w zw. z art. 227, art. 278¹, art. 290 i art. 378 §1 k.p.c.

Zgodnie z wiążącymi Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji (art. 398³ § 3 k.p.c.) należy przyjąć, że powódka w dacie zawarcia spornej umowy sprzedaży praw do znaków towarowych – pomimo choroby afektywnej dwubiegunowej – nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie przez nią decyzji, zatem w sprawie brak było podstaw do zastosowania sankcji z art. 82 k.c.

Stosownie do powołanego przepisu – nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Ciężar dowodu w zakresie okoliczności uzasadniających przyjęcie, że osoba, która dokonała czynności prawnej w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji spoczywa na tym, kto wywodzi z nich skutki prawne (art. 6 k.c.). Do okoliczności tych należy stan braku świadomości lub swobody istniejący w momencie składania oświadczenia woli. Wykazanie samych zaburzeń psychicznych (np. choroby psychicznej) będącej przyczyną tego stanu nie jest wystarczające.

W okolicznościach rozpoznawanej przed sądami powszechnymi sprawy – kluczowym, ale nie jedynym dowodem była opinia biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii (pisemna, uzupełniona następnie odebraniem od biegłych wyjaśnień

ustnych na rozprawie). Biegli poprzedzili wydanie opinii analizą dokumentacji medycznej z przebiegu procesu leczenia powódki, przeprowadzili badania powódki i zapoznali się z pozostałym materiałem dowodowym dołączonym do akt. Wnioski, które sformułowali, pozwoliły sądom *meriti* wykluczyć pozostawanie przez powódkę w dacie zawarcia spornej umowy w stanie wyłączającym swobodne lub świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W ocenie tych sądów, sporządzona w sprawie opinia była fachowa, zgodna z zasadami logiki, stanowcza i w sposób przekonujący umotywowana.

Sformułowane przez skarżącą zarzuty naruszenia przepisów procesowych, odnoszących się do postępowania dowodowego, są jedynie polemiką z przedstawionym powyżej stanowiskiem sądów *meriti*, podczas gdy decyzja o tym, czy do rozstrzygnięcia danej sprawy niezbędne są wiadomości specjalne i o tym, czy wydana w sprawie opinia jest kompletna i wystarczająca do oceny przedstawionych przez strony faktów z perspektywy wiedzy specjalistycznej posiadanej przez biegłego – decyduje sąd rozpoznający sprawę. Brak przy tym normatywnych wskazań co do tego, kiedy udział biegłego należy w sprawie uznać za konieczny. Zadaniem biegłego – co do zasady – nie jest ustalenie stanu faktycznego (jest to bowiem rola sądu), lecz wyjaśnienie wskazanych przez strony faktów i weryfikacja prawdziwości twierdzeń stron o tych faktach. W tym stanie rzeczy za chybione należy uznać zarzuty naruszenia art 382 w zw. z art. 227 w zw. z art. 286 i art. 290 k.p.c. sprowadzające się do zakwestionowania prawidłowości oddalenia przez Sąd Apelacyjny dowodów zawnioskowanych w apelacji, mających zdaniem powódki istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego.

Nie można zgodzić się ze skarżącą, że Sąd drugiej instancji naruszył wskazane w skardze kasacyjnej przepisy prawa materialnego.

W art. 82 k.c. jako przyczyny nieważności złożonego oświadczenia woli wskazano stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę podejmowania decyzji i wyrażania woli. Wymieniono również chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy albo inne, chociażby przemijające, zaburzenia czynności psychicznych jako przykłady przyczyn wyłączających świadomość i swobodę decyzji.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że stan wyłączający świadomość to – najogólniej rzecz ujmując – brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę musi również wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w sytuacji zewnętrznej. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także pewne ograniczenie świadomości.

Z kolei stan wyłączający swobodę podjęcia lub wyrażenia woli polega na tym, że osoba dokonująca czynności prawnej – mimo świadomości skutków prawnych podejmowanego przez siebie działania – z uwagi na wpływ pewnych czynników psychicznych na jej proces decyzyjny, dokonuje czynności prawnej, wbrew swojemu rzeczywistemu zamiarowi. Trudna sytuacja ekonomiczna prowadząca do zawarcia niekorzystnej umowy nie oznacza, że osoba zawierająca taką umowę składa oświadczenie woli obarczone wadą prowadzącą do jego nieważności (wyr. SN z 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74). Sytuacja taka oznacza bowiem, że działanie takiej osoby warunkuje czynnik o charakterze zewnętrznym.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych sądów *meriti* wynika, że powódka, zawierając sporną umowę, nie działała w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W tamtym okresie aktywnie działała w organach zarządczych spółek handlowych, fundacji, prowadziła sprawy własne i syna. Uczestniczyła w postępowaniach sądowych i urzędowych. Zdawała sobie sprawę z sytuacji ekonomicznej reprezentowanych przez siebie podmiotów. Choroba, na którą cierpiała od 2002 r. – w żadnym okresie jej przebiegu – nie powodowała stanów, które wykluczałyby świadomość i swobodę podejmowania przez powódkę decyzji zarówno w obrocie gospodarczym, jak i w sferze prowadzenia spraw osobistych.

Stawiając zarzut naruszenia art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ i art. 354 § 1 k.c., skarżąca pomija, że z ustaleń sądów *meriti* wynika, iż prawa do znaków towarowych nie wchodziły w skład majątku spółek prawa handlowego, w których funkcje zarządcze pełniła powódka, tylko w skład jej osobistego majątku, jako osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą. Nie można zatem przyjąć, że sporna umowa i cel, w którym została zawarta, były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, naturą zobowiązania i ustawą wobec chęci uniemożliwienia wierzycielom zaspokojenia się z majątku B. B. w sytuacji, gdy równocześnie z ustaleń sądów *meriti* wynika, że wierzyciele powódki posiadali zabezpieczenie swoich wierzytelności w postaci hipotek na nieruchomościach i nie istniało ryzyko braku ich zaspokojenia. W tym kontekście wnioski Sądu pierwszej i drugiej instancji co do ważności spornej umowy są jak najbardziej prawidłowe.

Analogicznie jako chybiony należy ocenić zarzut naruszenia art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 300 § 1, art. 301 oraz art. 286 § 1 k.k. Nieważność czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.) najczęściej dotyczy sytuacji, w których doszło do naruszenia zakazów lub nakazów wynikających z norm prawa cywilnego (nie tylko wyrażonych wprost w ustawie, lecz także w drodze wykładni; tak wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2006 r., IV CK 411/05). Niekiedy jednak podstawą takiego zakazu może być norma prawa karnego czy administracyjnego. W takim przypadku istotne jest ustalenie, czy norma prawa publicznego zakazuje dokonywania czynności z takim skutkiem, że czynność dokonana wbrew zakazowi jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., czy też jedynie z dokonaniem czynności prawnej norma prawa publicznego wiąże określone (negatywne) skutki prawne dla osoby jej dokonującej.

W art. 300-302 k.k. ustawodawca spenalizował grupę przestępstw przeciwko wierzycielom. Rodzajowym przedmiotem ochrony w tych przepisach jest dobro prawne w postaci podstaw prawidłowego obrotu gospodarczego, a indywidualnym – majątkowe interesy wierzycieli. W szczególności odnoszą się one do formalnej i faktycznej możliwości realizacji uprawnionych majątkowych roszczeń przysługujących wierzycielom, wynikających ze zobowiązań powstałych w ramach obrotu gospodarczego.

Co istotne dla oceny zasadności podniesionych w skardze zarzutów, przepisy te nie zakazują dłużnikom udziału w obrocie gospodarczym, a jedynie penalizują takie zachowania, których konsekwencją jest uszczuplenie majątku dłużnika w stopniu uniemożliwiającym zaspokojenie się z niego wierzyciela. Dodatkowo – w tym kontekście należy podkreślić, że z ustaleń poczynionych w tej sprawie przez sądy *meriti* nie wynika, aby na skutek zawarcia przez powódkę spornej umowy jakiegokolwiek majątkowe interesy jej wierzycieli zostały naruszone. Strona powodowa w ogóle nie przedstawiła dowodów potwierdzających tę okoliczność ani też zaistnienie oszustwa ze strony reprezentanta pozwanej; nie jest bowiem takim dowodem informacja o złożeniu doniesienia o możliwości popełnienia takiego przestępstwa.

W tych okolicznościach wyrok Sądu Apelacyjnego jest zgodny z prawem, a skarga kasacyjna powódki – jako pozbawiona uzasadnionych podstaw – podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje swoje oparcie w art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 7, § 10 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk Joanna Misztal-Konecka Krzysztof Wesołowski
[SOP]
[ał]